

„Przedszkolne wieści ze Szkolnej”

MIESIĘCZNIK NR 1/2021

POD REDAKCJĄ: MGR ANNY ZAWADZKIEJ ORAZ KATARZYNY BUGAJEWSKIEJ





Z okazji Nowego Roku Przedszkolnego kochane dzieci życzymy Wam, aby przedszkole było dla was radosnym miejscem do zabawy z rówieśnikami, zdobywania wiedzy, odkrywania otaczającego świata oraz rozwijania zainteresowań i pasji.

Szczególne życzenia i mnóstwo dobrych myśli kierujemy do naszych trzylatków. Witajcie w naszym przedszkolu!

Rodzicom życzymy, aby był to czas owocnej współpracy z przedszkolem oraz satysfakcji ze wspólnych działań dla dobra dzieci i podnoszenia jakości przedszkola.

Życzymy Wam, aby ten rok upłynął nam wszystkim w zdrowiu, był pełen pozytywnych przeżyć, czyniąc nas lepszymi i bogatszymi.

**Dyrekcja, Nauczyciele
i wszyscy Pracownicy
Szkoły Podstawowej w Pecnej**

„PRZEDSZKOLE”

AUTOR: BOŻENA FORMA

Po wakacjach maszerują
dzieci do przedszkola.
Marek, Ania, Radek, Ela,
Marcin, Tomek, Ola.
Bo w przedszkolu jest wesoło
są zabawki, klocki, gry.
Jeśli chcesz to do przedszkola
możesz także przyjść i ty.
Przez rok cały wkoło ciebie
sami przyjaciele
z nimi uczysz się i nowych
zabaw poznasz wiele.



POZNAJMY SIĘ!

GRUPA 3-LATKÓW

„PSZCZÓŁKI”

Wychowawca:

Elwira Dudzińska

Katarzyna Bugajewska

Pomoc nauczyciela:

Marta Ptaszyńska

Sala zielona, nr domofonu: 4

GRUPA 4-LATKÓW

„ŻABKI”

Wychowawca:

mgr Anna Zawadzka

Pomoc nauczyciela:

mgr Edyta Rais – Kufel

Sala pomarańczowa, nr domofonu: 3



GRUPA 5-LATKÓW

„BIEDRONKI”

Wychowawca:

mgr Karolina Duszyńska

Pomoc nauczyciela:

Monika Ziółkowska

Sala żółta, nr domofonu: 2

GRUPA 6-LATKÓW

„MOTYLKI” OA

Wychowawca: mgr Marta Nawrocka – Sobczak

Sala nr 8, wejście od boiska szkolnego

GRUPA 6-LATKÓW

„SOWY” OB

Wychowawca: mgr Katarzyna Woźnicka

Sala nr 9, wejście od boiska szkolnego



JAK POMÓC DZIECKU W ADAPTACJI?

- wcześniejsze przyzwyczajenie dziecka do przebywania w nowym miejscu pod opieką wychowawców przedszkola, zabawy integracyjne w przedszkolu z rówieśnikami,
- uczenie dziecka w domu czynności samoobsługowych,
- osvajanie dziecka z informacją, że w przedszkolu będzie spędzało czas w towarzystwie innych dzieci i Pań nauczycielek,
- zapewnienie dziecka, że będzie odebrane w umówionym terminie,
- spokojne rozstanie z dzieckiem, zawarcie umów,
- zabawy z dzieckiem w przedszkole w domu – przedstawienie atrakcyjności nowego miejsca pobytu,
- akceptacja płaczu dziecka przez rodziców – jako naturalnej zdrowej reakcji na nową sytuację (nie należy dziecka zawstydzać),
- udział dzieci wraz z rodzicami w uroczystościach przedszkolnych organizowanych na terenie placówki: festyny, uroczystości z okazji Dnia Dziecka i inne.



Rodzice pierwszego dnia przynoszą ze sobą:

- pewność, że dziecko sobie poradzi;
- zaufanie do nauczycielek i personelu przedszkola;
- uśmiech na twarzy, który będzie bardzo obserwowany przez dziecko i z którego dziecko szybko potrafi wyczytać dobre i złe emocje;
- spokój.



„ Leśne przedszkole”- bajka terapeutyczna

M. Gajewska , M. Rybacka , M. Żmudzińska.



W pewnym lesie stało piękne przedszkole, do którego chodzą wszystkie zwierzątka: mały lisiek, zajączki, sarenka, jelonek, kreciki, myszki. Najmniejszym przedszkolakiem był pajęczek, Jaś. Wszystkie zwierzątka chętnie chodziły do przedszkola, bawiły się, rysowały, spacerowały parami po lesie. Nikt nie chciał jednak podać łapki Jasiowi. Zwierzątka bały się go, bo miał osiem łapek, kosmate ciało i był bardzo malutki. Jasio był nieszczęśliwy. W szatni codziennie prosił mamę, aby mógł zostać w domu, bo tu nikt go nie lubił. Mama nie rozumiała swego synka, stale powtarzała: – Ja muszę iść do pracy, a ty możesz w przedszkolu znaleźć sobie przyjaciół. Ale jak, myślał Jasiu, przecież nikt nie chce się ze mną bawić! Kolejnego dnia znów Jasiu siedział z boku i obserwował kolegów, którzy tak wesoło się bawili. Czasem coś rysował, czasem cichutko płakał i tak mijały dni w przedszkolu. Nikogo nie interesowało to, że Jaś był zawsze sam. Nadeszła wiosna. Przedszkolaki dużo czasu spędzały na polanie. Bawiły się w berka, robiły bukiety z wiosennych kwiatów. Tylko mały Jasio, nieszczęśliwy i smutny, siedział sam na pniu drzewa. Nagle na polanie pojawiła się ogromna, złośliwa Osa. Zapanował niepokój, wszystkie zwierzątka ogarnął strach. Jedne piszczą „Ojej, ona nas pogryzie”, inne płakały, niektóre próbowały się ukryć. Zmartwiona i również przestraszona pani zwołała rozkrzyczaną gromadkę i szybko wrócili do przedszkola.

Nagle zauważono, że nie ma Jasia. Nikt nie pomyślał o nim, nawet pani. – I co teraz będzie? – pytały zwierzątka. Kto pójdzie po Jasia? Wszyscy się bali i każdy myślał, że biedny Jaś został ukąszony, albo pożarty przez okropną, ogromną Osę! Pani nie mogła pójść po Jasia i zostawić dzieci, otworzyła więc okno myśląc, że malec jest w pobliżu. Wszyscy cichutko skupili się koło niej i coś zobaczyli? Mały Jasio kończył tkać ogromną pajęczynę. Musiał przy tym uważać, bo Osa starała się go złapać. Jasiu myślał: „szybko, jeszcze trochę pracy i uratuję moich przyjaciół, już nic im nie będzie zagrażać”. Dzieci widziały jego starania i zaczęły wołać: „Jasiu, Jasiu!”. I właśnie w tym momencie do pajęczej sieci wpadła Osa. Jasio skończył tkać swoją sieć. Patrząc, jak Osa nie może się z niej uwolnić, Jasiu powiedział, że jeżeli jeszcze raz będzie straszyć zwierzątka, to zostawi ją uwięzioną na zawsze. Przerażona Osa obiecała, że już nigdy nie będzie straszyć dzieci. Jasiu rozplątał swoją pajęczą sieć i uwolniona Osa jak najszybciej odfrunęła. Po chwili Jaś usłyszał oklaski przedszkolaków i ich okrzyki radości. Wszystkie dzieciaki gratulowały mu odwagi. Każdy chciał uścisnąć kudłatą łapkę pajęczka. Od tej chwili Jasiu miał wielu przyjaciół. Nie przesiadywał już samotnie na dywanie, ale wesoło bawił się z przedszkolakami. Tym razem mama dziwiła się, gdy pajęczek nie chciał wracać do domu: – Jasiu, dlaczego nie chcesz iść do domu? – pytała. – Bo ja mam tu przyjaciół – z dumą odpowiadał pajęczek. Tak to wszystkie zwierzątka zrozumiały, że brzydki pajęczek, z kudłatymi ośmioma łapkami, może pomóc innym w niebezpieczeństwie i okazać się prawdziwym przyjacielem.